

Świetlicowe zajęcia zdalne. Gry i zabawy na świeżym powietrzu.



Robi się coraz cieplej. Czas wyjść z domu zażyć ruchu, który jest najlepszym lekarstwem. Możecie z rodzeństwem lub przyjaciółmi bawić się w opisane poniżej zabawy. Najlepiej pod opieką dorosłych.

1. Zabawa w chowanego

Jest to zabawa dla kilkorga dzieci. Spośród siebie wybieracie tego, który będzie szukał, reszta dzieci się chowa. Szukający odwraca się tyłem od reszty dzieci, a przodem do drzewa lub budynku, i liczy do 10. W tym czasie reszta dzieci znajduje sobie miejsce, z którego jest niewidoczna dla szukającego i się w nim chowa. Szukający ma znaleźć wszystkie schowane dzieci i je zaklepać, uderzając kilka razy dłonią w drzewo lub budynek przy, którym stał. Jeśli odnalezione przez szukającego dziecko będzie pierwsze przy drzewie i się zaklepie, wtedy nie będzie szukającym i dalej będzie mogło się chować, zaś szukający zostanie nim do czasu, gdy zdąży zaklepać schowane dziecko. Wtedy odnalezione i zaklepane dziecko staje się szukającym.

2. Ciuciubabka

Ta zabawa to niezła frajda dla małych i dużych, zwłaszcza tych lubiących zabawy na dworze. Nie wymaga specjalnego przygotowania, ani przedmiotów. Polega na tym, że jednemu z dzieci zawiązuje się na oczach chustkę (przez którą nie powinien nic widzieć) i próbuje złapać innych. Chodzi oczywiście o to, by dobrze uciekać przed osobą w chustce i by dobrze łapać uciekających.

3. Zabawa w szczura

Zasady tej gry są proste. Potrzebna jest do niej skakanka. Jedno dziecko trzyma jeden koniec skakanki i kręci nią dookoła siebie, jak najbliżej ziemi. Reszta uczestników zabawy otacza osobę trzymającą skakankę i przeskakuje nad skakanką (tak zwanym szczurem). Które z dzieci pierwsze dotknie skakanki w wyniku nieudanego podskoku, zajmuje miejsce kręcącego.



4. Zabawa w berka

Jest to gra dla kilkorga dzieci. Wybieracie spośród siebie dziecko, które będzie berkiem, czyli będzie musiał dotknąć innego dziecka uczestniczącego w grze. Dlatego berka goni uciekające przed nim dzieci. Dotknięty przez berka sam staje się berkiem, zaś jego poprzednik dołącza do pozostałych uciekających. Zabawa nie jest ograniczona czasowo, jej zakończenie zależy od Waszego poziomu zmęczenia.

5. Zabawa w Raz, dwa, trzy, Baba Jaga patrzy!

Jest to fajna zabawa. Polega na tym, że jedno z dzieci - tak zwana Baba Jaga - odwraca się tyłem do reszty i krzyczy: "Raz, dwa trzy, Baba Jaga patrzy". W czasie, gdy Baba Jaga stoi tyłem, pozostałe dzieci biegną w jej stronę. Gdy Baba Jaga krzyknie słowo "patrzy" odwraca się przodem do innych dzieci. Komu nie udało się na słowo "patrzy" zatrzymać w bezruchu, łąduje na starcie, zaś kto pierwszy dotknie Baby Jagi, ten zamienia się z nią miejscem.

Jest to kilka gier, które z pewnością umilą Wam czas spędzony z rodzeństwem czy kolegami i koleżankami na świeżym powietrzu. Pamiętajcie o zasadach bezpieczeństwa. Każdy z Was może znać inne gry ruchowe, którymi warto podzielić się ze znajomymi. Możecie wtedy wybrać te gry, które najbardziej lubicie i grać w nie częściej.

Na zakończenie mile spędzonych chwil siadajcie spokojnie w domu i narysujcie kredkami Waszą grupę przyjaciół grającą w ulubioną grę na świeżym powietrzu.

Życzymy miłego dnia. Wychowawcy świetlicy.